Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY", „NASZ PRZYJACIEL" i „ROLNIK"

„Drwęca" wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza" Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza" Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 13 MAJA 1937. L — Nr. 55

Sanacja przystraja się obecnie w piórka narodowe.

Obóz płk. Koca na dobre zabrał się do zdobycia Pomorza. W ostatnią niedzielę odbyły się aż dwa zebrania organizacyjne, zakrojone na szerszą skalę — jedno w Toruniu, drugie w Grudziądzu. Na jedno i drugie przybył dość spory zastęp działaczy. Jeżeli się im bliżej przyjrzymy, to znajdziemy wśród nich prawie wszystkich dawniejszych bywalców rozmaitych zebrań sanacyjnych. Nowicjuszy bardzo mało — a ci pojechali przeważnie z ciekawości, co też tam usłyszą. Wśród dawniejszych wyznawców ideologii wielu, którzy się na niej zawiedli, pojechało z nadzieją, że obecnie po smutnych doświadczeniach zrobią ich przywódcy swą rzecz lepiej, wielu zaś, wiedzionych dawniejszym instynktem, pokwapiło się z tym pobożnym życzeniem, że, ponieważ to organizacja, przez rząd mile widziana, na przynależności do niej znów coś zyskają. Dużo też pojechało z tytułu swej zależności. Ze zebrania wrócili przeważnie oczarowani — wniebowzięci, zwłaszcza ci, który byli uczestnikami dawniejszych zebrań bebewuerowskich. **Zdawało im się bowiem, że nagle znaleźli się na zebraniu czysto endeckim.** Te same **akcenty antyżydowskie**, te same **hasła narodowe**, jak i u endeków. Mocne też stawianie **momentów pomorskich**. Cóż więc duszo możesz jeszcze pragnąć więcej? Masz to wszystko, co ci dać mogą endecy, a przy tym na żadne nie narazisz się następstwa. Owszem, uchodzić przy tym jeszcze będziesz za stuprocentowego rządowca. I jak to nie ma nęcić!

A jednak jest przy tym całym kombinowaniu **jedno** grube **ale**, jedna **fatalna pomyłka**, a mianowicie ta, która wynika z przeoczenia tego prostego życiowego doświadczenia, że, jeżeli dwuch **robi to samo, to nigdy nie jest to samo. Obóz narodowy** bowiem od samego początku stale **szedł raz wytkniętą drogą „Polska dla Polaków". Nigdy** ani na krok z niej nie **zboczył**. Wpatrzony w swój ideał Polski narodowej i katolickiej, nie bacząc na żadne trudności, na żadne przeszkody, na żadne udręki, ni ofiary, **niezachwiany kroczył ku jego realizacji**. Nie złamał go żaden ucisk, żaden teror — nie odstraszyły go żadne pociski potwornej wprost nienawiści ni oszczerstw, nań miotanych. Niezłomny szedł naprzód i... **zwyciężał**. Pod naporem i wagą jego haseł poczęły się chwiać, trzeszczeć i zapadać dotychczasowe **bastiony przeciwnych poglądów i pojęć**. Po całym kraju wszczął się **żywiołowy ruch** wyzwoleńczy z pod wpływów **obcych**, **niepolskich** czyto w dziedzinie społecznej czy gospodarczej czy politycznej czy umysłowej. **Hasła**, rzucone przez **narodowców**, poczęły **zataczać coraz większe kręgi**, **ogarniać coraz to szersze warstwy Narodu**. Po miastach i miasteczkach, po zapadłych nawet kątach wiejskich zabrano się rączo i z całym zapałem do urzeczywistniania ideału **Polski narodowej**.

Mimo **stawianych przeszkód, mimo niezliczonych udręk i przeciwieństw szeregi** zwolenników idei narodowej **rosły lawinowo** — a równocześnie w miarę tego **topniały szeregi ich przeciwników**. A tyczasem jak ze sanacją? **Jej dążenia w diametralnie przeciwnym szły kierunku** od tychże **Obozu narodowego. Jej dążeniem to państwo, któreby było „wspólnym dobrym wszystkich jego „obywateli"**, bez względu na narodowość — Żyd, Ukrainiec, Niemiec — wszyscy oni na równi z Polakami mieli być **gospodarzami Polski.** W myśl tych zasad też skupiali oni w swoich szeregach **wszystko, co się tylko dało: Żydów, Ukraińców, masonów, bezbożników, socjalistów wszelakiego kalibru, radykałów** i **odszczepieńców** z innych obozów. Natomiast **całą swą niepohamowaną wprost nienawiść skierowali przeciw tym, którzy chcieli Polski dla Polaka, którzy dążyli do zjednoczenia Narodu pod sztandarem katolickim.** A skutki jakie? **Straszne**, niesłychane wprost **zażydzenie kraju, ogromne wzmocnienie niepolskich elementów** — a z drugiej strony **przerażające** wprost **osłabienie żywiołu polskiego w narodowościowo mieszanych ziemiach** — jest dowiedzione cyfrowo, że np. w **samej Małopolsce** Wschodniej za czasów sanacji więcej polskiej ziemi straciliśmy na rzecz Ukraińców, niż w całym b. **zaborze pruskim** wydrzeć nam była zdolna w czasie całego swego istnienia pruska **komisja kolonizacyjna.** — Dopiero teraz, gdy ta smutna, **przerażająca rzeczywistość**, ta ogromna **nędza** znacznej większości narodu polskiego, wszystkie fatalne **skutki** tej nieszczęsnej ideologii w całej nagości stanęły przed oczyma szerokich warstw Narodu i zaczęły się one od sanacji na **gwałt odwracać i jej szeregi opuszczać**, dopiero teraz jej przywódcy **zdobyli** się na to, by **wysunąć hasła, podobne do tych, pod którymi obóz narodowy** wiedzie Naród ku lepszej przyszłości. Przez lat 11 mieli oni wszelkie dane ku **zrobieniu tego**, co teraz obiecują, a dopiero, kiedy czują, że im się do reszty grunt z pod nóg **usuwa**, zaczynają głosić na wszystkie strony:

„Nie idźcie tam, chodźcie do nas, my wam to samo damy, co **tamci"**. Czyż Naród po tym wszystkim, co doświadczył z ich strony, może mieć jeszcze zaufanie, że ci, którzy aż dotąd szli **opaczną drogą**, naraz znajdą drogę właściwą? Czy w życiu raczej nie bywa tak, że **ten, kto raz zbankrutował** ze swoim przedsiębiorstwem, **traci bezpowrotnie zaufanie i kredyt?**

Przystrajacie się obecnie, panowie z pod dawniejszego znaku **bebewuerowskiego, w piórka idei, któreście** wzięli narodowcom i **myślicie, że Naród** weźmie was za prawdziwych narodowców. Naród na takich „ptaszkach" nie trudno się pozna.

Na p. sen. Serożyńskiego spadła nowa godność.

Został on kierownikiem okr. pomorskiego organizacji wiejskiej O. Z. N.

Warszawa. W dniu 10 maja rb. szef Obozu Zjednoczenia Narodowego pułk. Adam Koc powołał tymczasowych kierowników okręgów tarnopolskiego, stanisławowskiego i pomorskiego organizacji wiejskiej OZN.

Kierownikiem okręgu tarnopolskiego został p. Antoni Janowski, wójt gminy Jaworów, b. poseł na Sejm, kierownikiem okręgu stanisławowskiego został mianowany inż. Jan Łysak, dyrektor Szkoły Rolniczej w Bereźnicy. **Kierownikiem okręgu pomorskiego** — szef Obozu Zjednoczenia Narodowego **mianował sen. Augusta Serożyńskiego.**

Poprzednik Drzymały

W związku ze śmiercią Drzymały jeden z mieszkańców Gdyni podaje ciekawą wiadomość o pewnym Kaszubie, który na kilka lat przed Drzymałą zamieszkał również w wozie, gnębiony przez Niemców.

Był nim niejaki Jakób Pepliński, żyjący do dziś i zamieszkały obecnie w powiecie kościerskim na Pomorzu. Pepliński, którego przodkowie brali również udział w wyprawie wiedeńskiej za króla Jana i we wszystkich **powstaniach narodowych**, zadenuncjowany przez nauczyciela — Niemca, został pozbawiony własnego zagonu ziemi, wobec czego zbudował sobie dom na wozie, w którym też przez długi czas zamieszkiwał. Szykanowany i niewinnie przetrzymywany w więzieniu, Pepliński nie załamał się jednak i doczekał wreszcie utęsknionej wolności Kaszub, które wróciły do Macierzy.

Dziś jest to już siwiutki staroszek, który z humorem i radością opowiada dzieje swej martyrologii z czasów niedoli w zaborze niemieckim.

W myśl zasad Obozu Narodowego „Polska dla Polaków".

Dwa wielkie zjazdy przedstawicieli niezależnej inteligencji polskiej odbywały się ostatnio we Warszawie: jeden to zjazd **Związku adwokatów**, drugi zjazd **Związku lekarzy państwa polskiego.** Obydwa zjazdy uchwaliły zjednoczenie adwokatów i lekarzy polskich pod sztandarem walki „o Polskę dla Polaków" — **z wykluczeniem** żydów.

W Kałuszynie w ciemności zniszczono żydowskie sklepy.

W Kałuszynie ostatnio o godz. 10 wieczorem z powodu defektu w elektrowni zgasło światło. Gdy ciemności ogarnęły miasteczko, dokonano całego szeregu napadów na sklepy żydowskie, bijąc szyby i demolując wystawy. M. i. zniszczono owocarnię żyda Zysmana Rzetelnego, a właściciela pobito. Wśród kupców żydowskich zapanował niesłychany popłoch, tym bardziej, gdy ktoś uderzył w dzwony alarmowe straży pożarnej. Przybyła Policja przywróciła spokój, aresztując kilku uczestników zajść.

16 uwolnionych, 18 skazanych.

Łomża. Zapadł wyrok w wielkim procesie o **zajścia antyżydowskie w Czyżewie.** Z pośród 34 oskarżonych **16 sąd uwolnił od winy i kary, pozostałych 18 skazał na karę od 6 do 10 miesięcy więzienia.** Najsurowiej sąd osądził winę Kazimierza Grodzkiego, skazując go na 10 miesięcy więzienia. B. więzień Berezy Kartuskiej Stefan Kraszewski otrzymał 8 miesięcy. Taki sam wymiar kary spotkał Jaźwińskiego i Stefana Nettera. 8 oskarżonych sąd skazał po 6 miesięcy więzienia bez zawieszenia. W stosunku do 6 sąd zastosował karę 6 miesięcy z zawieszeniem. **Wszystkim skazanym sąd zaliczył areszt śledczy.**

9 **oskarżonych, który odpowiadali z więzienia, sąd polecił uwolnić.** Na rzecz żydów sąd zasądził w wysokości 500 zł od trzech oskarżonych.

Żyd wydalił robotnicę za udział w pochodzie Stron. Narod.

W zakładach żydowskiej spółki Eitengon wybuchł strajk protestacyjny na znak protestu przeciw **wydaleniu robotnicy Franciszki Siemińskiej, za to, że brała udział w pochodzie Stron. Narod. w dniu 3 Maja.**

Sprawa ta wywołała w szeregach robotniczych wielkie wzburzenie.

Czy nowy skandal Z. N. P.

Z. N. P. nie wpłacił milion zł, pobranych od członków na L. O. P. P.

W stolicy odbył się zjazd delegatów wojewódzkich Ligi Obr. Pow. Państwa, któremu przewodniczył b. min. Kühn.

Na zjeździe tym — jak donosi prasa warszawska — poruszono również sprawę **znacznego długu zarządu gł. Zw. Naucz. Polskiego.** Jak wiadomo, **władze LOPP** zawarły **umowę rejentalną** w r. 1932 z zarządem Z. N. N., na podstawie której władze Z. N. P. miały wpłacać do LOPP. ryczałtową sumę **200.000 zł rocznie**, a wzamian **wszyscy nauczyciele**, należący do **Związku** byli członkami lokalnych organizacyj LOPP. **Nauczycielstwo więc wkładki miało opłacać razem ze składkami** członkowskimi do kasy Z. N P.

Obecnie na zjeździe delegatów woj. LOPP. **wyszło na jaw, że Z. N. P. kwot, pobranych od nauczycielstwa, na cele LOPP, do kas nie wpłacił.** Na interpelację jednego z reprezentantów przewodniczący zjazdu LOPP oświadczył, że **od chwili zawarcia umowy do kas LOPP nie wpłynęła ani jedna rata zadeklarowanej przez zarząd Z. N. P. opłaty ryczałtowej.**

Sprawa powyższa wymaga autorytatywnego wyjaśnienia ze strony obu instytucyj.

Z krwawej Hiszpanii.

Powstańcy przed bramami Bilbao. Walka na białą broń o wzgórza nad Bilbao.

Guernica. Wysłannik Havasa donosi, że ostatnio od wczesnego ranka wojska gen. Molo rozpoczęły silny atak w kierunku masywu Vizcaru. Operacja poprzedzona była intensywnym przygotowaniem artyleryjskim. Opór wojsk rządowych chwilami był bardzo zaciekły. Nieprzyjaciel jednak cofnął się w nieładzie i oddziały powstańcze bez większych trudności posuwały się naprzód. Wojska powstańcze zdobyły wzgórza Ugarte, Mugica i Ajanguiz. Po huraganowym ogniu artyleryjskim na pozycje powstańcze ruszyły do ataku silne oddziały rządowe. Rozpoczęła się walka na białą broń, która po nadejściu rezerw zakończyła się porażką czerwonych. Milicjanci wycofali się szybko, pozostawiając na placu boju licznych zabitych i rannych.

Jeden z oficerów oświadczył korespondentowi Havasa, że wczoraj po południu powstańcy zajęli miejscowość Basigo Baquio i obecnie znajdują się już na wzgórzu Jatta, które dominuje nad portem w Bilbao.

Kto zwycięży?

Sensacyjny spór biskupa i tajna policja niemiecka.

Berlin. Kanonik katedralny kapituły w Eichstaedt wygłosił kazanie, w którym potępił kampanię prasy narodowo-socjalistycznej przeciw kościołowi. W następstwie tego kanonik otrzymał od tajnej policji państwowy nakaz, wydalający go z Eichstaedt. Obecnie Biskup jego oświadczył, że zakazuje kanonikowi opuszczenia diecezji.

Dyplomy doktorskie w Niemczech niedostępne dla Żydów.

Berlin. Minister oświaty Rzeszy wydał **dekret, zakazujący** żydom w Rzeszy **ubiegania się** o **dyplomy doktorskie.**

Statek grecki zatonął w kilkanaście godzin po opuszczeniu Gdyni.

Załogę uratowano i przywieziono do Gdyni.

Ostatnio o godz. 5.50 rano w odległości 32 mil od Bornholm wskutek gęstej mgły nastąpiło katastrofalne zderzenie się greckiego statku Aegeus" z wielkim amerykańskim frachtowcem „Nashaba". Wskutek zderzenia się statek „Aegeus" zatonął. Załogę, składającą się z około 40 ludzi, uratował statek „Nashaba".

„Aegeus", którego portem macierzystym jest Chios, załadował w Gdyni 5.850 ton węgla z przeznaczeniem do portu Rosario w Argentynie. O godz. 14-ej wypłynął na morze. Statek miał 3.792 t. r. brutto pojemności. Maklerem jego w Gdyni była firma „Morski Eksport Węgla".

Statek „Nashaba", liczący 6.062 t. r. br. pojemności, płynął do Gdyni z ładunkiem rudy. Macierzystym jego portem jest San Francisco, maklerem w Gdyni zaś Polska Ajencja Morska.

Książki, zakazane przez Kościół, przymusową lekturą szkolną.

W programie nauki liceum ogólno-kształcącego we wykazie lektury znalazły się dzieła takie jak „Złote rano" St. Przybyszewskiego, przesycone wybujałym erotyzmem. Z literatur obcych na klasy I. i II. zalecane są utwory np. Nietschego „Tako rzecze Zarutastra", dzieło, zupełnie sprzeczne ze światopoglądem chrześcijańskim i „Wybór nowel" Maupassanta, znajdujące się na indeksie książek, zakazanych przez Kościół kat. Wykaz takiej lektury poleca to, co ma obowiązek zwalczać ksiądz prefekt, nauczyciel religii. Narazi to na szwank autorytet księdza i profesorów polonistów. Co na to min. Swiętosławski?

Słowo „ksiądz" nie chce im przejść przez usta.

W b. Kongresówce jest wieś Lisków, która budzi podziw całego kraju swym wspaniałym urządzeniem, tak, że może ona służyć jako wzór. Na takie wyżyny wydźwignął tę poprzednio całkiem zaniedbaną wieś ks. prałat Bliziński. Zewsząd zjeżdżają do Liskowa ludzie, by podziwiać to dzieło genialnego socjologa ks. Blizińskiego. Nie mogła tego zupełnie zamilczeć i „Szkolna Gazetka Scienna", wydawana przez Związek Nauczycielstwa Polskiego. By jednak dzieci się aby nie dowiedziały, że ten istny cud z tą wsią to dzieło katolickiego księdza, tak opisuje tę sprawę:

„W powiecie kieleckim leży wspaniale zagospodarowana wieś Lisków. **Przed** 40 laty Lisków był jeszcze małym, biednym osiedlem z 800 mieszkańcami. 87 proc. ludności nie umiało ani czytać ani pisać. Mimo prześladowań władz rosyjskich „znaleźli się **patrioci"**, którzy potrafili to środowisko dźwignąć na wysoki poziom w dziedzinie kulturalno społecznej, jak i gospodarczej.

O tym, że **Lisków** dźwignął się na wysoki poziom dzięki wytrwałej i ofiarnej pracy **ks. prał. Blizińskiego**, co jest rzeczą znaną w całej Polsce — **ani słowa**. Redaktorzy pism ZNP. wolą o tym przemilczeć, żeby się aby dzieci nie dowiedziały, że to katolicki ksiądz. **Czy może być jaskrawszy dowód nienawiści** ze strony **organizacji** tej **do duchowieństwa kat.**

Prezes Związku Zawodowego Rolników, Wasilewski, ostatecznie skazany przed Sąd Najwyższy.

Odbyła się ostatnio w Warszawie przed Sądem Najwyższym rozprawa przeciwko **Romualdowi Wasilewskiemu** z Wąbrzeźna, **prezesowi Związku Zawodowego Rolników** i wydawcy gazetki p. t. **„Obrona Rolnika i Osadnika"**. Jak wiadomo, Wasilewski, będąc swego czasu prezesem **smutnej pamięci Kasy Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, dopuścił się przestępstwa fałszowania bilansu kasy**, co naraziło ją na **ogromne straty.** Za przestępstwo to Wasilewski został skazany przed Sąd Okręgowy w Grudziądzu. Od wyroku tego Wasilewski wniósł apelację do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, który wyrok zatwierdził i nałożył na niego dodatkowe koszta sądowe w wysokości **1.000 zł.** Wasilewski znów się **odwołał do Sądu Najwyższego**. Otóż niedawno **Sąd Najwyższy** po dokładnym rozpatrzeniu **sprawy po** raz trzeci uznał ostatecznie **Wasilewskiego** w całej rozciągałości **winnym fałszowania bilansu kasy** i zatwierdził poprzedni wyrok.

Sprawa została więc zakończona, a Wasilewski odcierpi za swoje. **Nie została** jednak **zakończona** dla **tych tysięcy osadników i drobnych rolników, którzy muszą płacić około półtora miliona złotych** tytułem odpowiedzialności finansowej za kasę. **Krzywdy** swej **osadnictwo** pomorskie Wasilewskiemu nigdy nie zapomni. Nic dziwnego, że tak od niego, jak i od założonego przezeń Związku Zawodowego Rolników odwróciło się całe rolnictwo Pomorza.

Specjalnego posmaku nabiera fakt, **iż Wasilewski**, który naraził tak wysoce interesy osadników, **założył sobie gazetkę**, którą, jak by dla ironii, nazwał „Obrona Rolnika i Osadnika" i nadal **usiłuje ogłupiać** łatwowiernych osadników i drobnych rolników. Teraz wreszcie otworzą się im oczy!

Dodatkowe świadczenia Ubezpieczalni Społ

Zakład Ubezpieczeń Społecznych podał do wiadomości wszystkich ubezpieczalni społecznych reskrypt Ministerstwa Opieki Społecznej, wyrażający zgodę na wprowadzanie przez ubezpieczalnie społeczne, poczynając **od 1 maja 1937 r., dodatkowych świadczeń, a mianowicie podwyższenie zasiłku chorobowego do 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia, zasiłku połogowego do 75 proc. przeciętnego wynagrodzenia**.

Podwyższenie zasiłku chorobowego powoduje automatycznie podwyższenie **zasiłku domowego do 30 proc.**, a szpitalnego do 12 proc.

Zasiłek chorobowy łącznie z dodatkami dla dzieci został podwyższony na **75** proc. przeciętnego wynagrodzenia ubezpieczonego. Równocześnie ustala okólnik termin wprowadzenia świadczeń dodatkowych **1 maja 1937 r**. Należy rozumieć to w ten sposób, że osobom, niezdolnym do pracy, w okresie do 30 kwietnia br. obliczać należy zasiłek w dotychczasowej wysokości, **osobom zaś niezdolnym od 1 maja** br., w wysokości podwyższonej. **Osobom, których niezdolność** będzie istniała na przełomie końca kwietnia i **1 maja br.**, t. j. w terminie wprowadzenia świadczeń podwyższonych, **obliczać należy** do 30 kwietnia br. świadczenia **w** dotychczasowej wysokości, zaś **od 1 maja br. w podwyższonej wysokości.**

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 12 maja 1937 r.

Kalendarzyk. 12 maja, Sroda, Pankracego.
13 „ Czwartek, Serwacego.
Wschód słońca g. 3 — m. 47. Zachód słońca g. 19 — m. 17.
Wschód księżyca g. 6 — m. 32. Zachód księżyca g. 23 — m. 13.

Na rzecz „Sokoła".

W dniach od 11—17 bm. odbędzie się kwesta uliczna na rzecz „Sokoła" na całym obszarze województwa pomorskiego celem zebrania funduszu by Sokołom ułatwić wyjazd na wszech polski zlot sokoli w Katowicach dla **uczczenia 15-lecia powst. górnośląskiego i 70 rocznicy powstania sokolstwa polskiego.** Sokoli z Pomorza muszą się stawić na tym zlocie jak najliczniej, aby wróg, który chciwie wyciąga swe macki i po te ziemie, widział młodzież zmobilizowaną i gotową do obrony granic. Nie skąpmy więc choćby najdrobniejszych ofiar Sokołom podczas kwesty ulicznej i chętnie przyczyńmy się do przysporzenia funduszów na wyjazd sokołom na zlot do Katowic.

Z miasta i powiatu.

Zjazd kupiectwa chrześcijańskiego w Lubawie.

Lubawa. Zarząd Główny Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu zwołuje na niedzielę, dnia 30 maja rb. Zjazd Okręgowy w Lubawie.

W zjeździe tym wezmą udział kupcy-chrześcijanie z Brodnicy, Działdowa, **Jabłonowa**, Lidzbarka, Lubawy i Nowegomiasta.

Zarząd Główny Związku zaprosi na Zjazd lubawski reprezentantów władz administracyjnych, skarbowych, samorządowych, pocztowych i kolejowych oraz lokalne organizacje gospodarcze i społeczne.

Po wysłuchaniu uroczystej Mszy św., Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Lubawie podejmować będzie uczestników Zjazdu śniadaniem w „Hotelu Kopernika", a o godz. 12.30 nastąpi otwarcie Zjazdu w hotelu „Pod Orłem".

Zjazd powita Prezes Towarzystwa p. Pływaczyk, zagajenie i słowo wstępne wygłosi Prezes Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu p. poseł Tadeusz Marchlewski, a referat pt. „Lokalne postulaty kupiectwa" wygłosi p. dyrektor Józef Sierszeński, poczem nastąpi dyskusja i uchwalenie rezolucyj.

Kurs zapraw.

Lubawa. Staraniem Kierownictwa Okręgowego w drugiej połowie czerwca przeprowadzi związkowa instruktorka K. S M. ż. tygodniowy kurs zapraw.

Bliższych informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje **tylko do dnia 20 maja rb.** prezeska okręgowa KSMż., p. Antonina Kasprzycka. Na kurs zapraw mogą się też zgłaszać panie z poza organizacji.

Spęd bekonów.

Lubawa. W poniedziałek odbył się na tut. dworcu spęd bekonów. Dowóz był bardzo liczny, zapotrzebowanie było na 600 sztuk. Płacono **40** zł za ctr.

Z targu.

Lubawa. Targ 10 bm. był dość ożywiony. Placono za ft. masła 1.30—1.40, mdl. jaj 65—75 gr., gęsi 2.50—3.25, kury 1.50—2.—, parkę gołębi 70 gr., 3 gł. sałaty 10 gr., ctr. kartofli 3.—3.25, cielęta 9—15 za szt. Na targowisku płacono za świnie ponad 2 ctr. w zwyż 39—47 za ctr., za warchlaki 28,— prosięta 15—23 za parkę.

„Matura" z gościnnym występem p. Nuny Młodziejowskiej - Szczurkiewiczowej.

Nowe Miasto. P. Nuna Młodziejowska - Szczurkiewiczowa, długoletnia współdyrektorka Teatru Polskiego w Poznaniu, zasłużona i wielokrotnie odznaczona działaczka teatru, która wybudowała przed wojną z własnych funduszy teatr w Wilnie i ofiarowała go społeczeństwu, doskonały reżyser i świetna artystka, która może się poszczycić jedną z najpiękniejszych kart w historii teatru, przybywa na gościnny występ do naszego miasta z Teatrem Ziemi Pomorskiej, **w poniedziałek, dnia 17 maja br.** ze sztuką Fodora p. t. **„Matura".**

Węgierski komedio-pisarz Władysław Fodor zręcznie potrafi montować efekty sceniczne, zna wszystkie tajemnice teatru i dlatego umie oczarować widownię nawet rzeczą mało poważną. Oto powodzenie jego utworów na wszystkich scenach.

Na scenie Teatru Ziemi Pomorskiej „Maturę" reżyserowała p. Nuna Młodziejowska - Szczurkiewiczowa, dając zarazem niezrównaną kreację w roli profesorki panny Wimmer. Obsadę tworzy zespół Teatru Ziemi Pomorskiej. Dekoracje p. Małkowski.

Bilety nabywać już można w przedsprzedaży w księgarni „Drwęcy".

Niesamowity testament.

Powieść angielska. 41

(Ciąg dalszy).

X.

Samolubstwo Nelsona Augustę oburzyło.

Augusta odwróciła się od niego i zapytała Billa:

— Więc muszę zapewne dać się tatuować na plecach?

— Tak jest, pani, — odpowiedział tenże, — do takiego dokumentu trzeba dużo miejsca. A musi wszystko być wyraźnie i ładnie napisane, aby nikt nie potrzebował krzywić nosa na robotę Johna Billa.

— Dobrze, więc przyspsobię się zaraz do tego, — rzekła odważnie Augusta, lecz serce jej stukało kurczowo.

Potem odeszła do chaty i obnażyła tak daleko swe plecy, jak panie zwykle na balach wycięte staniki noszą i tak była gotową do poniesienia tej przykrej ofiary. Tymczasem Bill wyjął z żołądka sepii mały pęcherzyk z cieczą, wziął kawałek cienkiego drewienka i przymocował do niego długą, ostrąść rybią.

— Otóż jestem gotową, — rzekła Augusta do Billa, odważnie usiadła na urwisku skały i zacisnęła zęby.

— Słowo daję, nie widziałem jeszcze tak prześlicznych ramion, — rzekł marynarz, przypatrując się białym jak śnieg ramionom Augusty okiem znawcy. — Jest to rzeczywiście szkoda pisać na tak pięknym materiale, chociaż pochlubić się mogę, że za moje tatuowanie nawet księżniczka powstydziłaby się nie potrzebowała, bo ja miałem dobrego nauczyciela.

Auguście stanęły łzy w oczach. Była ona pomimo swej genialności kobietą, a choć nigdy sukien wyciętych nie nosiła, to wiedziała jednak, że jej ramiona nieporównanej były piękności. Było to więc okropnym dla niej, być na całe życie tym nieznośnym testamentem napiętnowaną, jeżeli z tej pustej wyspy żywą się wydostanie i to dla młodego człowieka, który może tej jej ofiary ocenić nie potrafi.

Jednakże w jej sercu odzywał się głos przeczący temu, a to ją uspokoiło i pocieszało. A czyż ta ofiara, do której się gotowała, była jej obowiązkiem? O nie, ona poświęcała się dla niego, bo szczerze kochała.

Tu dopiero w tej straszliwej pustyni, wobec grożącej jej straszliwej śmierci, poznała wyraźnie to uczucie, musiałaby chyba nie być tym, czym była, kobietą szlachetną i genialną, gdyby się nie chciała poświęcić dla szczęścia swego ukochanego. A jednak było to rzeczywiście wielkie poświęcenie, bo trzeba było przecierpieć to, czego się kobiety zwykle najbardziej lękają, być wystawioną na pośmiewisko ludzkie, bo tu od wzniosłości do śmieszności krok tylko był jeden.

— Więc zaczynajcie, — rzekła stanowczo — i spiszcie ten testament w słowach jak najkrótszych.

— Jestem tego samego zdania — rzekł Bill a wy stary panie, wypowiedzcie jak najkrócej waszą ostatnią wolę.

— Zapisuję cały mój majątek Eustachiuszowi Nelsonowi! Jest to przecież dość krótko wyrażone i wystarczy, gdy będą przy tym podpisy świadków umieszczone, — rzekł pan Nelson.

Bill umaczał ość rybią w pęcherzyku sepii, a Augusta zakrzyknęła boleśnie, gdy się ta dziwna operacja rozpoczęła. Potem zacisnęła usta i zamilkła, chociaż czuła ból okropny, gdyż Bill, dbając tylko o dobre wykonanie i trwałość swego pisma, naciskał mocno rybią ość, nie pytając, co czuła jego ofiara. Tak trwało to dość długo, aż wreszcie Augusta bliską była omdlenia. Po dwuch godzinach była główna rzecz napisana, trzeba było tylko jeszcze podpisy świadków dołączyć. C. d. n.



P. Nuna Młodziejewska-Szczurkiewiczowa w roli profesorki panny Wimmer w „Maturze".

Komunikat

Nowe Miasto. Lekarz powiatowy p. dr. M. Łebkowski podczas szczepienia przeciw ospie w okresie od 11. V.—3. VI. br. będzie przyjmował interesantów w prrwatnym mieszkaniu codziennie, lecz tylko w godzinach rannych od godz. 8—10-ej.

Kto zwyciężył w zawodach modeli latających? Na 30 zawodników pozostało 9.

Nowemiasto. Wykaz nagród wypłaconych zawodnikom Powiatowych Zawodów Modeli Latających w Nowym Mieście Lubawskim w dniu 1 maja 1937 r.

L. p.	Nazwisko i imię	Jaka nagroda	Kwota	Nagr. ze str. gim.
		Juniorzy		
1.	Gabler Stefan	I. z ręki czas 26 sek.	1,50 zł	Zegarek
	„	I. „ odl. 84 m.	2,— „	
	„	I. z ziem. „ 81 m.	2,50 „	
2.	Gołąb Andrzej	I. „ czas 12,4 sek.	2,— „	w. pióro
	„	II. „ odl. 80 m.	2,— „	
	„	II. z ręki czas 9,4 sek.	1,— „	w. ołówek
3.	Drańczarek Hen.	II. z ziemi „ 8 sek.	1,50 „	
4.	Nehring Jan	II. z ręki odl. 48 m.	1,50 „	
		Rekordowce		
5.	Nowakowski Alf.	I. z ręki czas 28,2 sek.	4,— „	
	„	II. „ „ 26,4 „	3,— „	
	„	II. „ odl. 200 m.	4,— „	
6.	Dutkiewicz Ant.	I. „ odl. 600 m.	5,— „	
		Kadłubowce		
	Dutkiewicz Ant.	I. z ręki czas 76 sek.	4,— „	
	„	I. z ręki odl. 350 m.	5,— „	
7.	Rapacki Tad.	I. z ziemi odl. 120 m.	6,— „	
	„	I. z ziemi czas 20 3/5 sek.	5,— „	
	„	II. z ręki „ 64 sek.	3,— „	
8.	Stern Franc.	II. z ręki odl. 110 m.	4,— „	
	„	II. z ziemi czas 15,2 sek.	4,— „	
	„	II. z ziemi odl. 48 m.	5,— „	
9.	Zimny Stefan	pocieszenia	4,— „	w. ołówek
		Razem:	70,— zł	

Członkowie Komisji Sędziowskiej:
Jeliński Stan. Empel Komassa Józef

Zabójstwo czy samobójstwo.

Nowe Miasto. Zaginął we wtorek, dnia 4 maja, Willy Markus, handl. bydła, w w. 30 lat, nieżonaty, który wyszedłszy o 7 rano z domu, nie powrócił. Papiery i pieniądze zostawił w domu.

Odnaleziono go we wtorek dnia 11 bm. po południu w rzece Drwęcy pod Dębnem.

Niewiadomo, czy zachodzi to samobójstwo czy też zabójstwo czy tylko przypadek. Denat podobno skłaniał się ku katoliczymowi, miał w Kurzętniku pannę — katoliczkę i chciał się z nią pobrać. Może sekcja zwłok da jakieś wyjaśnienie, co było istotną przyczyną śmierci.

Kradzieże

Bratuszewo. W dniu 1. V. 37 r. skradziono na szkodę p. Angryka Augusta 12 ctr. kartofli wart. 30 zł. Kradzieży dokonał Leon Skonieczny z Bratuszewa.

Tak samo skradziono p. Malinowskiemu Fr. z Niem. Brzozia 2 i pół ctr. żyta i 1 ctr. owsa. Sprawcami są Sikora Leon i Ostrowski Sylwester z Niem. Brzozie.

Wawrowice. W nocy z dnia 4—5 bm. skradziono na szkodę p. roln. Grabowskiego Teofila z Mikołajk 2 ctr. kartofli. sprawcami są Szmejchel Władysław i jego syn Franciszek. W Tereszewie na szkodę p. Gałdeckiego Piotra skradziono w dniu 3.V. bm. 1 rower nowy wartości 120 zł. Sprawcą jest Anzel Anast. z Tereszewa, który go ukrył w parowie leśnej w lesie państwowym w Mścinie. Rower odnaleziono i zwrócono.

W nocy z 6—7 bm. na szkodę p. Gałdeckiego z Otręby skradziono 5 ctr. kartofli wartości 15 zł. Dochodzenie w toku.

Krotoszyny. W dniu 4. V. 37 r. skradziono p. Achelisowi, właścicielowi taksówki z Nowego Miasta, z samochodu, który stał przed oberżą, 2 derki wartości 16 zł. Dn. 6. bm. Seroczyński Antoni w Zawadzie gmina Krotoszyny zgłosił Policji kradzież 11 kur, wartości 30 zł.

Bielice. Dn. 8 bm. p. Kieniewski Władysław z Bielic zgłosił Policji systematyczną kradzież mleka podczas udoju. Sprawcami, których schwytano, są: Szczepański Stanisław i jego żona Anna. Tak postępowano około 4 miesięcy.

Lubawa. Na szkodę nauczyciela szkoły powszechnej w Swiniarcu skradziono 5 bm. 10 szczap. Sledztwo w toku.

Wałdyki Dn. 8. 5. bm. u rolnika p. Józefowicza z Wałdyk skradziono 500 kg kartofli z kopca, wartości 25 zł.

Grom zabił konia.

Lorki. W niedzielę 9 bm. około wieczoru przeszła nad naszą okolicą wielka burza połączona z ulewnym deszczem. W czasie burzy wracał p. Feliks Merzykowski wozem w jednego konia z dworca Montowo do domu. Już w obrębie naszej wioski uderzył grom w konia, którego zabił na miejscu. P. M. prócz przerażenia i utraty na kilka minut przytomności wyszedł na szczęście z wypadku bez szwanku.

Pożar.

Otręba. Dnia 8. 5. powstał o godz. 18-tej pożar u p. Katarzyny Kamińskiej w Otrębie. Spaliła się szopa, która ubezp. była na 2.000 zł, a przedstawiała wartość 2.800 zł. Dochodzenia w toku.

Stronnictwo Narodowe, a obchód 3 Maja.

Rywałdzik. W dniu 3 Maja tutejsze koło Stron. Narod. w liczbie 31 osób szło pochodem oddzielnym na uroczyste nabożeństwo. W defiladzie koło nie wzięło udziału z powodu tego, że na czele pochodu, składającego się z dzieci szkolnych, KSM ż. i m., Rezerwistów i Strzelców kroczył posterunkowy czy komendant z Lisnowa w strzeleckim mundurze. Natomiast po nabożeństwie w karnych oddziałach członkowie odmaszerowali na uroczyste zebranie do sali p. Wondzińskiego w Rywałdziku, gdzie przemawiał prezes p. Krasiński o znaczeniu 3 Maja i obecnej konstytucji. Na zakończenie odśpiewano „Rotę".

Plan szczepień I. i II. na rok 1937 w powiecie lubawskim.

(Dokończenie)

Dn. 24. 5. o godz. 14,00 w Marzęcicach: Marzęcice, Mikołajki, Nawra, Kamionka, Wawrowice, o godz. 15.00 w M. Bałówkach: Małe Bałówki, Wielkie Bałówki, Osówka, Otremba, o godz. 16.00 w Tereszewie: Tereszewo, Tomaszewo, Borek, Mścin. Oględziny 31. 5.

Dn. 25. 5. o godz. 14.00 w Skarlinie: Skarlin, Lekarty, o godz. 15.30 w Lipinkach: Lipinki, Sędzice, o godz. 16.30 w Mierzynie: Mierzyn, Sumin, Babalice, o godz. 17.20 w Ostrowitem: Ostrowite, Rywałdzik, Osetno, Wardęgowo, o godz. 18.00 w Łąkorzu: Łąkorz gm., Łąkorz obsz. dw., Łąkorek, Gaj. Oględziny 1. 6.

Dn. 26 5. o godz. 15.00 w Prątnicy: Prątnica, Tuszewo, Omule, o godz. 16.00 w Łążynie: Łążyn, Szczepankowo, Zwiniarz, Swiniarc, o godz. 17.00 w Rumienicy: Rumienica, Gutowo. Oględziny 2. 6.

Dn. 28. 5. o godz. 14.00 w Złotowie: Złotowo, Lubstyn, Lubstynek, Czerlin, o godz. 15.00 w Grabowie: Wałdyki, Grabowo, o godz. 16.00 w Rożentalu: Rożental, Pomierki, Gierłoż-Polska, o godz. 17.00 w Zielkowie: Zielkowo, Gierłoż-Leśna, o godz. 17.30 w Kazanicach: Kazanice, o godz. 18.00 w Byszwałdzie: Byszwałd.

Zebranie Kółka Rolniczego.

Mikołajki. Dnia 26 kwietnia 1937 r. w lokalu szkolnym o godz. 20 odbyło się miesięczne zebranie tut. Kółka Rolniczego przy udziale 24 członków i kilku gości, które zagaił prezes p. Wełnicki pochwaleniem Pana Boga, po czym zaśpiewano wspólnie „Wesoły nam dzień dziś nastał". Protokół, odczytany przez sekretarza p. Rozankiewicza i porządek dzienny, przyjęto bez zmiany.

W miejsce zmarłego bibliotekarza, śp. Jana Miłoszewskiego, którego pamięć uczczono powstaniem z miejsc, wybrano jednogłośnie p. Aleksandra Dembowskiego.

Prezes, po odczytaniu ważniejszych komunikatów, zdał sprawozdanie z Wojewódzkiego Zjazdu Prezesów w Toruniu, w którym uczestniczyła delegacja, m.in. i p. Prezes. Delegacja osobiście interweniowała u p. Wojewody w sprawie klęski wymarźnięcia ozimin. W tej sprawie wybrano na obecnym zebraniu Komisję, w składzie następ: pp. Ewertowski Władysław, Rozankiewicz Teofil, Kroplewski Jan i Zawadzki Konstanty, wszyscy z Mikołajk, celem oszacowania szkody u miejsc. członków dla dołączenia tego oszacowania do podań do Urzędu Skarbowego w sprawie ulg w płaceniu podatków.

Na zebraniu powzięto następującą uchwałę: Członkowie, zebrani na dzisiejszym zebraniu w liczbie 24, zwracają się jednogłośnie do Centrali PTR z prośbą, żeby zwrócono TRP w Toruniu tak po koleżeńsku uwagę, że nie godzi się urządzać Zjazdu Powiat. w niedzielę podczas nabożeństwa, jak to miało miejsce w niedzielę, dnia 25 ubm., gdyż pozbawi się setki ludzi wypełnienia swych obowiązków religijnych. We wolnych głosach omawiano ważne sprawy, po czym zebranie zakończono. Sekr.

Samobójstwo.

Łąkorz. Dnia 3 maja gospodarz Jan Kowalski po majowym nabożeństwie, na którym denat — podobno skądinąd jak nam donoszą — człowiek stateczny — był obecny, obwiesił się u siebie w szopie, gdzie go później znaleziono bez życia. Przyczyną targnięcia się na życie miała być melancholia denata. z powodu trudności gosp., a ostatnio marnego stanu zasiewów.

Sprostowanie.

Hartowiec. W Nr. 52. „Drwęcy" z dnia 6. 5 37 r. pojawił się artykuł p. t. „Awanturnicza zabawa". Artykuł ten głosi wieści nieprawdziwe. Nieprawdą jest, jakoby chór tut. urządzał zabawę taneczną w oberży w daną niedzielę. Prawdą natomiast jest, iż zabawa, proklamowana przez chór tut., została z powodu niepogody odłożona do niedzieli następnej, tj. do dnia 2.V 37, w którym to dniu zabawa się odbyła w nastroju spokojnym i harmonijnym. Zaznacza się, iż chór tut. nie ma nic wspólnego z jakąś zabawą w oberży ponieważ lokal zabaw dla chóru nie jest w oberży, lecz u p. Sikorskiego Leona w Hartowcu.

Za Zarząd Koła
Sikorski Jan, prezes.

Z obchodu 3 Maja.

Zwiniarz. Tegoroczny obchód 3 Maja w naszej miejscowości nie wypadł tak, jakby się tego należało spodziewać. Nasamprzód warto przypomnieć, iż miejscowe organizacje z niewiadomych przyczyn uchylają się od udziału w jakimkolwiek obchodzie, co świadczy o małym zrozumieniu dla sprawy narodowej. Jedynie miejscowy „Sokół", wykazujący obecnie największą ruchliwość z pośród innych miejsc. organizacji, brał gremialnie udział w uroczystym nabożeństwie. Po południu odbyły się w lasku p. Kikula zawody lekkoatletyczne, urządzone także przez „Sokoła", lecz i tu pomimo wysłanych zaproszeń żadna inna organizacja, prócz inicjatorów, udziału nie brała. Licznie natomiast zgromadzona publiczność przyglądała się popisom Sokołów i wyrażała gromkimi oklaskami swe zadowolenie. Spodziewamy się z okazji zbliżającego się „Tygodnia Sokoła", że społeczeństwo nie uchyli się od ofiar na ten cel. Obserwator.

Z Pomorza.

Wąpiersk, a 3—ci Maj.

Wąpiersk. Dziś, kiedy z ust miarodajnych ludzi pada słowo potrzeby konsolidacji czyli zespolenia wszystkich sił narodowych, nie bez znaczenia jest skupienie sił nawet małych grup, bo małe społeczności zrastają się w wielkie społeczeństwa. Wyraz radości z takiego skupienia dał p. Wolski, jako przewodniczący Komitetu 3 Maja w tym dniu na akademii. Dał wyraz radości ze skupienia się Wąpierska pod względem religijnym jako nowa parafia, a dziś nowe zjawisko — stoimy pod sztandarem narodowym, jesteśmy jedno pod względem narodowościowym i podkreślamy swoją polskość. Kościół i ksiądz stali się tym ogniwem łączącym!

Obchód przybrał charakter wielkiej uroczystości. Nie dziw, bo poraz pierwszy tu ten dzień obchodzono. Na całość akademii złożyły się 3 śpiewy, deklamacje szkoły Wąpiersk i druhny Jankowskiej. Urywki z konstytucji 3 Maja czytał p. Gadomski.

Punkty te stanowiły ramy do referatu p. Czappa, kier. szkoły z Jeleia, który z wielką swadą wygłosił przemówienie o konstytucji 3 Maja. Pięknie nawiązał p. Czapp w porównaniu do wiosny. Tak, jak ona jest zwiastunką nowego życia, tak i konstytucja 3-majowa była zwiastunką nowego życia dla narodu naszego. A przede wszystkim była źródłem siły w katorgach i męczarniach podczas niewoli. Ona stała się tą siłą, z której wypłynęła, albo lepiej wywalczona została wolność. Główne punkty wyrwane z konstytucji nadały całości powagi i siły dowodowej. P. Czapp zakończył swą mowę okrzykiem na cześć Rzplitej, Jej Prezydenta i obecnego Jej Marszałka.

Zderzenie samochodu z furmanką.

Lidzbark. Dnia 7 bm. około godz. 7 rano na ul. Staremiasto samochód osobowy najechał na jednokonną furmankę, skutkiem czego wóz został częściowo uszkodzony. Furman, koń i samochod wyszli z wypadku bez szwanku. Wypadek spowodowała nieuwaga kierowcy samochodu.

Wyprawa na bastiony żydowskie

Działdowo Dowiadujemy się, że rzemieślnicy tut. pp. Bielski stolarz oraz Senkowski ślusarz przenoszą się do woj. warszawskiego, zasilając rzemiosło polskie w Puławach. Podkreślić trzeba stanowisko starosty puławskiego, który okazał im daleko idącą pomoc przy zainstalowaniu przedsiębiorstw rzemieślniczych, przydzielając odpowiednie locum oraz zapewniając całkowite poparcie tak władzy jak i miejsc. oraz okolicznego społeczeństwa Stanowisko p. Starosty zasługuje na najwyższe uznanie ze strony społeczeństwa chrześcijańskiego.

Oby znalazło się więcej takich włodarzy, a kwestia żydowska byłaby bez trudu rozwiązana.

Zaznaczyć należy, że znany na tut. gruncie kupiec p. B. Januszewski już przed kilkoma miesiącami otworzył w Żurominie pow. mławskiego, filję swego składu bławatów i konfekcji.

Jedyne to przedsiębiorstwo chrześcijańskie stanowi skuteczną konkurencję dla żydowskiej spekulacji ku ogólnemu zadowoleniu licznych odbiorców Polaków.

Dzielnym pionierom na nowych placówkach „Szczęść Boże"

Wścieklizna — Pokąsani przez psa.

Działdowo. W szkole Rolniczo - Gosp. w Malinowie pies pokąsał nauczycielkę i robotnika. U psa stwierdzono wściekliznę. W związku z tym władze wydały zarządzenie trzymania psów na uwięzi. W lesie miejskim wałęsający się pies, podejrzany o wściekliznę, został zastrzelony.

Głupich nie sieją...

Działdowo. Ostatnio zjawił się na naszym terenie domokrążny handlarz z kilimami i dywanami, **oczywiście żyd** Nie zabrakło, jak zwykle, naiwnych, którzy dali się namówić do kupna na dogodnych warunkach, ale za to po bardzo wygórowanych cenach.

Za dywan niewielki i wątpliwej wartości surowca płacono 150 —zł. Handlarz ten umiał stałym swym odbiorcom, jak pewnej p. naczelnikowej, oddać dywan taki za cenę 140.— zł. Czyż owa pani jest tak cenionym i częstym odbiorcą u żydowskich chałaciarzy, że korzysta ze szczególnych przywilejów? Dodać należy, że żyd ten wobec innych reflektantów podkreślał szczególną znajomość naczelnikowej.

Co wymagać od społeństwa mniej uświadomionego, jeżeli naczelnik. i inne tego rodzaju panie, nie pamiętają o elementarnej zasadzie popierania miejsc. kupiectwa chrześcijańskiego. Bodajby łatwiej nauczył osła abecadła, aniżeli niejednego Polaka chrześcijanina, co jest jego obowiązkiem.

Aresztowanie fałszywej pogorzelczyni.

Brodnica. Przez dłuższy czas dokonywała w Brodnicy i na terenie powiatu śmiałych oszustw mieszkanka wsi Buczek, Marta Strożyńska, zamężna, karana już sądownie za oszustwa. Odsiadywała ona również karę 2-letn. więzienia w Fordonie. S., sfałszowawszy pieczątki zarządów gmin w Bobrowie i Nieżywięciu, wystawiła sobie zaświadczenia, że jest pogorzelczynią. Zaopatrzona w „dokumenty", Strożyńska z całą bezczelnością żerowała na miłosierdziu ludzkim. Zaprowadziła też ona swego rodzaju księgowość, ofiarodawcy kwitowali aż w dwu książeczkach swe datki. Oszustka wywiodła w pole większą liczbę miłosiernych ludzi, w czym również duchownych. Wreszcie policja brodnicka zdemaskowała sprytną oszustkę. — Osadzono ją w więzieniu.

Spęd bekonów w Nowym Mieście

odbędzie się we wtorek, dnia 18 maja 37. o godz. 5-tej rano jak następuje: Kamionka, Kurzętnik, Nowydwór, Mikołajki, Niem. Brzozie, Wielkie i Małe Bałówki, Zajączkowo, Wawrowice, Marzęcice, Lekarty, Tylice, Gwiździny, Rakowice, Nowe Miasto, Radomno, Sampława, Mroczno, Bratian, Jamielnik, Gryźliny i Skarlin. Zapotrzebowanie na spędzie duże.

Spęd bekonów w Lubawie i Rybnie odbędzie się w poniedziałek 24. maja br. Grochowski, instr. hodowlany.

Stacja knura zarodowego w Nielbarku.

Podaje się do wiadomości, że w maju br. Pomorska Izba Rolnicza założyła stację knura zarodowego rasy: Wielkiej Białej Pomorskiej u p. Górczyńskiego Wacława w Nielbarku.

Ze stacji knura należy korzystać w jak najszerszej mierze. Odstawcom bekonów z Koła Niem. Brzozie i okolicy zwracam uwagę na obowiązkowe pokrywanie swych macior knurem stacyjnym.

Instruktor Hodowlany Pom. Izby Rolniczej
Nowe Miasto Lubawskie.

KOMUNIKATY P.T.R.

Stan członków Towarzystwa Rolniczego Powiatowego na dzień 1 maja 1937 r.

Zawiadamiamy członków Kółek Rolniczych, że liczba naszych członków zwiększyła się do 1970.

Ponieważ nie wszystkie Kółka Rolnicze nadesłały nam resztę ściągniętych deklaracji, wobec tego prosimy o odwrotne przesłanie takowych, abyśmy mogli do przyszłego zebrania TRP. ostatecznie ustalić liczbę członków. TRP.

RUCH TOWARZYSTW.

Zebranie Koła Stron. Narodowego.

Boleszyn. W drugie święto, dnia 17 bm., odbędzie się zebranie Koła zaraz po nabożeństwie w zwykłym lokalu. Członków jak i sympatyków się zaprasza. Zarząd.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 13. V. 6 30 Audycja poranna. 11.30 Poranek muzyczny dla młodzieży. 12 03 Płyty. 15.15 Płyty. 16.35 Zespół Rynasa. 17.15 Koncert kameralny. 17.50 „Z dziejów polskiego teatru" — odczyt. 18.20 Płyty. 19.00 Premiera słuch. pt. „Aniołowie między nami". 19 45 Muzyka salonowa i taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. 20.30 „W słońcu Kubalonki" — pogad. 21.00 XXV audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich". 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Wileńskiej Ork. P. R.

Piątek, 14. V. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12 03 Kapela Ludowa. 15.15 Płyty. 16.30 Piosenki i tańce regionalne wileńskie. 17.00 „Warszawa w czasie niewoli" — odczyt. 17.15 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Warszawskiego. 18.20 Płyty. 19.00 „Meluzyna" — epizod z powieści „Król Trędowaty". 19 45 XI pogad. z cyklu „O instrumentach orkiestry symf." 20.00 Płyty. 22.30 „Made in England" — skecz 22.45 Płyty.

Sobota, 15. V. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Koncert połud. w wyk. ork. P. R. 14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15.15 Płyty. 16.15 Melodie ludowe. 17 00 Tr. nabożeństwa maj. z Ostrej Bramy. 18.20 Płyty. 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 19.50 Cztery Madrygały Palestriny. 20.50 „Podpourri wiosenne" tr. z Wiednia. 21 35 „Szczęście Gzymsa" — wesoła audycja. 22.15 Mała Ork. Pol R.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.
Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 13. V. 12.03, 13.00, 15.15, 15.40 Płyty. 12.50 Pożary leśne — pog. roln. 15.35 Zycie kulturalne Pomorza. 16 05 „Samuel Bogumił Linde" — odczyt. 18.20 Utwory fortepianowe.

Piątek, 14. V. 13.00, 18 20 Płyty. 15.15 Koncert życzeń. 15.35 Jak spędzić święto? — pog. krajoznawcza. 15.40 Koncert życzeń (D. c.) 18.16 Wiadomości sport. z Pomorza.

Sobota, 14. V. 12.50 Poplony — pogad. roln. 13.00, 15 15, 15.40, 18.30 Płyty. 15.35 Zycie kulturalne Pomorza. 18.20 Gawęda gdańska. 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 23.00 Płyty.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

74 polskie placówki w Mławie

Mława, miasto powiatowe, liczące 22 tys. mieszkańców, w tym 7 tys. Żydów, w ciągu ostatnich trzech lat postawiło duży krok naprzód w walce z zalewem żydowskim.

Ogółem w czasie tym powstały 74 nowe placówki polskie, z tego 51 handlowych i 23 stragany. Utrzymanie przy tych placówkach znalazło około 300 Polaków.

W tym samym czasie zlikwidowano 8 placówek żydowskich, pozostałym zaś wiedzie się bardzo źle.

Akcja odżydzenia, przeprowadzana przez Obóz Narodowy, zatacza w Mławie i okolicy coraz szersze kręgi i wydaje piękne owoce.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych za 100 kg

	Poznań, 11. 5.	Bydgoszcz, 10. 5.
Żyto	24.00— 24.25	24.50— 25 00
Pszenica	29.25— 29.50	29.50— 30.00
Jęczmień browarowy	24.25— 24.50	26.00— 27.00
Owies	22.00— 22.25	22.25— 22.50
Rzepak zimowy	56.00— 57.00	56.00— 58.00
Mak niebieski	72.00— 76.00	68 00— 72.00
Łubin niebieski	13.50— 14.50	13.00— 13.50
Łubin żółty	13 50— 14.50	13.50— 14.00
Gorczyca	30.00— 32.00	32.00— 34.00
Siemie lniane	55.00— 58.00	51.00— 53.00
Seradela	22.00— 25.00	22 50— 24 50
Peluszka	23.00— 25.00	22.50— 23.50
Wyka	23.00— 25.00	25.00— 26.00

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.27; frank francuski 23.65; frank szwajcarski 124.55 funt szterling 26.09; marka niemiecka 212.78; korona czeska 18.40; szyling austriacki 99.20; gulden gdański 100.20.

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.

Zarząd Miejski Nowe Miasto Lub.

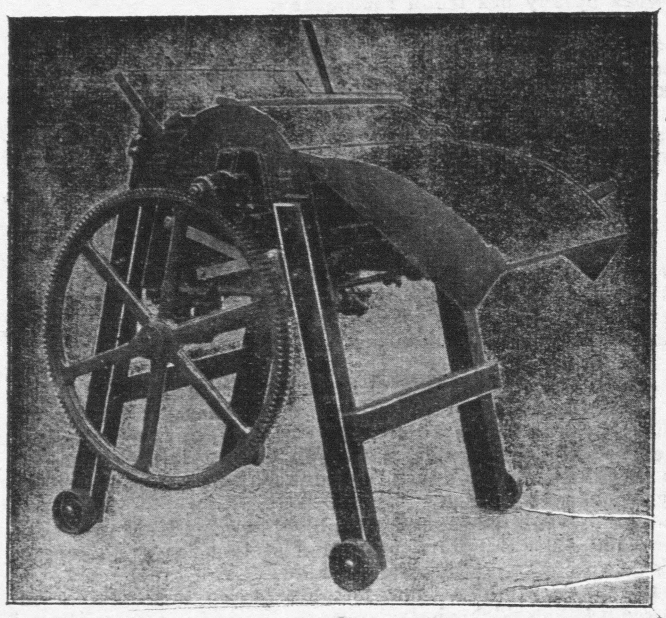
Sprzedamy dwie parcele względnie place budowlane pod Łąkami miejskimi, z których jedna o obszarze 2816 m^2 leży po prawej stronie ulicy Łąkowskiej obok nieruchomości p. Pruskiej, druga zaś w obszarze 1430 m^2 po prawej stronie drogi Świętego Jana.

Oferty składać należy na piśmie w zamkniętych kopertach do dnia 15 maja rb. godziny 12, o której to godzinie nastąpi też ich otwarcie w obecności oferentów.

Niżej podpisany zarząd zastrzega sobie udzielenie lub odmówienie przybicia.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 8 maja 1937 r.

Zarząd Miejski.



Sprzedaż MASZYN ROLNICZYCH

maneże, młócarnie różnego gatunku wialnie i rowery po bardzo niskich cenach poleca

Firma J. GARSTKA, Brodnica

Wina - Koniaki

Likiery - Wódki

w dużym wyborze poleca

Firma: Jagiełko-Jaegertal, DZIAŁDOWO, Rynek nr. 28.

NAWOZY SZTUCZNE:

Azotniak granulowany i mielony
Supertomasynę azotniakowaną
Saletrzak i Saletrę sodową
Tomasynę i mączkę fosforytową
Sól potasową i kainit
Wapno mielone pełnoprocentowe

poleca

„ROLNIK" Spółdzielnia roln.-handl.
Lubawa, tel. 39 — Nowe Miasto, tel. 49.

Tapety

FARBY
POKOSTY
KREDĘ
poleca najtaniej

Józef Cieszyński,
drogeria i skład farb
Nowe Miasto
Rynek 7 — Telefon 62.

Wosk pszczeli
kupuje

Poleca
przybory pszczelarskie
J. Bułka, Brodnica
Rynek

Dla PP. Rymarzy!

Skórę blankową czarną i kolorową, surowiec, skóry na teki, okucia białe i czarne i wszelkie przybory
poleca
Składnica Skór Cz. Balcerowicz
Brodnica n. Drw.
przy moście — tel. 111.

Siana
i koniczyny większą ilość zakupi
Bazyli Czubaty, Lidzbark.

Sypialnię
używaną sprzedam.
Kto? wskaże eksp. „Drwęcy" NoweMiasto.

Dnia 11 bm.

znaleziono

w składzie rzeźnickim p. Banackiego w Nowym Mieście

pieniądze

które można odebrać.

5 zł wynagrodę

temu kto wskaże mi osobnika, który w dniu 4 bm. skradł mi 2 dery z samachodu w Krotoszynach.
E. Achelius, Nowe Miasto, Sobieskiego 8

Truciznę
przez 3 lata sieję na moich gruntach we wsi Jeleń
Władysław Szulwic, Jeleń.

Truciznę
sieję przez 2 lata na moich polach
Plebanka, Grabowo.

Znany z bielizny WYKWINTNEJ
i największego wyboru
pończoch Her-ma
skarpetki damskie i dziecięce
w setkach gatunków
rękawiczek skórkowych
" jedwabnych
C. Kolasiński,
BRODNICA, Rynek 27.
Duży obrót — Mały zysk.

Plac budowlany
wraz z ogrodem na sprzedaż.

TAPETY
najnowsze desenie
wielki wybór
FARBY
POKOSTY
LAKIERY
KREDA
PENDZLE
SZABLONY
w najlepszych gatunkach
poleca
NOWA DROGERIA
właśc. Wacław Truszczyński
LUBAWA, ul. Zamkowa 1
Telefon 37.

Drzewo opałowe
gromady zdatne na płoty, drzewo użytkowe, stale na sprzedaż we wtorki i piątki
Majątek Cibórz, p. Lidzbark.

Brony i 2 skibowce
nr. 3 sprzedam okazyjnie
Czarnota, mistrz kowalski, **Nowe Miasto.**

Najlepszy
węgiel kowalski
nadszedł
Stanisław Rost, Nowe Miasto, Rynek.



Przyjmuję pożyczki państwowe po kursie 100 za 100 zł.

J. Truszczyński, Lubawa, Rynek 32|34. Telefon 94.

TANIO
bieliznę roboczą
oraz bluzy i spodnie cajgowe
kupić można korzystnie
w firmie
Br. Gołębiewski
skład bławatów i tow. krótkich
Brodnica, ul. Hallera 15.

Dla PP. Tapicerów:
Skórę meblową
Trawę indyjską
Pakuły
Słomę lnianą
Płótna fasonowe
i sprężynowe
Gurty (taśmy)
Gwoździe
Szpagaty itd.
poleca
Składnica Skór CZ. BALCEROWICZ
Brodnica n. Drw.
przy moście — telefon 111.

SMARA
na osie luźna w puszkach i beczkach, żółta i czarna
FARBY
wodna i olejna
KLEJ
w proszku i tabliczkach
ŚLEMKREDA
SZELAK — POKOST
FROTER
w puszkach i luźny
poleca
FR. TYSLER,
LUBAWA.

Dom
w ruchliwej ulicy z zaprowadzonym składem obuwia oraz warsztat szewski i maszynę sprzeda
C. Nowakowska, Lubawa.

Pokój
z kuchnią od czerwca wydzierżawię
Leperowski, Lidzbark, Górka 17.

Torf
daje do kopania
Filip, Biedaszek.

Jałowiznę
na paśnik przyjmuje
Maj. Pręgowizna.

Przyjmę
kilka sztuk młodego bydła na paśnik
majątek Ruda.

Pomówienie
rzucone niesłusznie na Pana Alfonsa Cendrowskiego z Lidzbarka, jako nieprawdę odwołuję i przepraszam
Franc. Jendraszek, Jeleń.

Najlepszej jakości:
Kawę
Herbatę
Kakao
Czekolady
Cukry
Herbatniki
Pumpernikiel
Konserwy rybne
Konserwy mięsne
Sery
Matiasy
Oliwę jadalną
Ogórki delikatesowe
Wina krajowe
poleca
Wiktor Rudziński,
Nowe Miasto
ul. 19 Stycznia — telefon 90.

Aparaty i przybory fotograficzne
błony
klisze
wywoływacze
utrwalacze
papiery fotograficzne oraz podręczniki do nauki fotograf.
poleca
KSIĘG. „DRWĘCA"
Nowe Miasto.

TAPETY
w najnowszych deseniach i niebywale niskich cenach
Rolka od 0,40
FARBY
lakiery, pokost, terpentyna
Szczotki — Pendzle
Kreda do bielenia
Oliwy — smary — tawott
Ciecz kalifornijska
Karbolina
do drzew owocowych przeciw robactwu
kupisz najtaniej
w Drogerii Medycynalnej
A. ZALEWSKI,
Nowe Miasto Rynek 10.
telefon 63.

Zrzeszona młodzież w W. Osówce
urządza w niedzielę, d. 16 bm. o godzinie 14
pierwszą ZABAWĘ taneczną
w ogrodzie p. Kotewicza.
W razie niepogody odbędzie się zabawa w lokalu, na którą uprzejmie zaprasza
Gospodarz.

Makulatura
(stare gazety)
na sprzedaż
w „Drwęcy"
Nowemiasto-Rynek

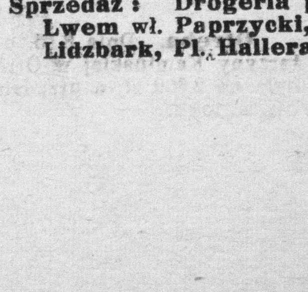
Potrzebna od zaraz
służąca
do wszelkich prac w gospodarstwie
Kujawski, Kurzętnik.

Uczeń
szewski potrzebny
A. Węgorzewski, Lidzbark, Pl. Hallera 17.

Piłki
gumowe dla dzieci
skórzane do siatkówki
koszykówki, piłki nożnej oraz wszelkie inne artyk. sportowe
dostarcza tanio
Księgarnia „Drwęca"
Nowe Miasto.



Prawdziwą zaś urodę zapewnia codzienna pielęgnacja cery kremem „Sekret Piękności". Idealne działanie tego kremu daje się już po paru dniach zauważyć. Rozszerzone pory kurczą się, wągry znikają i skóra odzyskuje świeżość, miękkość i gładkość. Puder „Sekret Piękności" o niezliczonych odcieniach podkreśla znakomicie indywidualną urodę.



Sprzedaż: Drogeria pod Lwem wł. Paprzycki, Lidzbark, Pl. Hallera